

**Sygn. akt: I C 554/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lipca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Biskupcu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Leszek Wojtuń
Protokolant:	sekr. sądowy

po rozpoznaniu w dniu 28 lipca 2017 r. w Biskupcu

na rozprawie

sprawy z powództwa R. M.

przeciwko Polskiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W.

### **o zapłatę**

1. zasądza od pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. na rzecz powoda R. M. kwotę 1000 ( tysiąc ) zł z odsetkami ustawowymi od dnia 15 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. na rzecz powoda R. M. kwotę 22 000 zł ( dwadzieścia dwa tysiące ) z odsetkami ustawowymi od dnia 15 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty;
3. w pozostałej części powództwo oddala;
4. zasądza od pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. na rzecz powoda R. M. kwotę 2417 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym 2400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
5. nakazać pobrać od pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. na rzecz Skarbu Państwa 1033,69 zł tytułem poniesionych wydatków, od których powód został zwolniony.

## UZASADNIENIE

Powód R. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczeń Komunikacyjnych w W. na jego rzecz:

- 1) kwoty 3 400 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 15 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania;
- 2) kwoty 22 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 15 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;
- 3) ustalenie odpowiedzialności pozwanego za mogące pojawić się w przyszłości u powoda skutki zdarzenia z dnia 20 października 2013 r.

4) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu według spisu kosztów przedłożonego na rozprawie, a w jego braku według norm przepisanych.

Roszczenie uzasadnił tym, że w dniu 20 października 2013 r., na odcinku drogi L. – B. poruszający się (...) z przyczepą V. B. nie dostosował techniki jazdy do panujących warunków co spowodowało przemieszczenie się przyczepy na lewy pas ruchu, którym poruszał się powód, prowadzący samochód osobowy. Doszło do uderzenia przyczepy w prowadzony przez powoda samochód. W dniu zdarzenia posiadacz pojazdu sprawcy objęty był (...) towarzystwa (...)/ (...). Posiadał Zieloną Kartą.

W Szpitalu stwierdzono u powoda ranę szarpaną przedramienia lewego drażąca do ramienia, uszkodzenia mięśnia trójgłowego oraz liczne rany cięte okolicy czołowej głowy i nosa. Powód został poddany natychmiastowej operacji opracowania rany ramienia oraz ran ciętych twarzy i głowy. Urazy kończyny górnej zszyto, rękę natomiast unieruchomiono opatrunkiem gipsowym. Rany głowy opatrzone.

Ze Szpitala wypisano powoda 23 października 2013 r. z zaleceniami kolejnej kontroli w (...). Następnie zdjęto szwy i szynę gipsową. Powodowi przepisano silne środki przeciwbólowe i udzielono zwolnienia (...) na 10 dni. Powód kontynuował leczenie w poradni urazowo – ortopedycznej. W ramach tego leczenia powód odbył 10 wizyt lekarskich, podczas których oczyszczano uszkodzoną i zoperowaną rękę z martwych tkanek, natomiast rany okolic twarzy i nosa powstałe w wyniku roztrzaskania się przedniej i bocznej szyby samochodu przeczyszczano i kontrolowano ich gojenie w zakresie możliwych infekcji. Powód ostatecznie zakończył leczenie 12 grudnia 2013 r.

Kolejno 25 października i 31 października 2013 r. powód zgłosił roszczenia związane ze szkodą osobową oraz rzeczową do (...) S.A. w S.. Spółka ta została wyznaczona przez pozwanego do likwidacji szkody na terenie Polski. Decyzją z dnia 24 kwietnia 2014 r. E. - Hestia odmówiła uwzględnienia roszczeń co do zasady z uwagi na toczące się postępowanie o wykroczenie w przedmiocie wyjaśnienia okoliczności zaistnienia zdarzenia oraz jego sprawcy.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 3 grudnia 2014 r. powód został uniewinniony od odpowiedzialności za wypadek z dnia 20 października 2013 r.

Wobec powyższego decyzją z dnia 9 lutego 2015 r. (...) S.A. wypłaciła powodowi kwotę 8 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 294 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osoby trzeciej, przyjmując za zasadną opiekę przez okres dwóch tygodni po 2 godziny dziennie za stawką 7 zł za godzinę. Jednocześnie strona pozwana wypłaciła powodowi kwotę

99000 zł przyjmując, że naprawa pojazdu jest ekonomicznie nieuzasadniona. Wartość pojazdu przed uszkodzeniem została bowiem wyceniona na kwotę 14300 zł, natomiast wartość wraku na kwotę 4 400 zł.

Zdaniem powoda przyznane kwoty nie kompensują ani szkody ani krzywdy. Zdaniem skarżącego pozwany zdecydowanie zawyżył pozostałość po pojeździe, określając go na kwotę 4 400 zł. Zdaniem powoda prawidłowa wartość to kwota 1 000 zł. Wobec tego pozwany powinien dopłacić powodowi 3400 zł.

W wyniku zdarzenia powód doznał poważnego urazu ręki, a także miał pociętą twarz. Obrażenia te spowodowały konieczność szeregu zabiegów. Rozszarpana ręka została poddana chirurgicznemu opracowaniu oraz zszyciu, a następnie ciasno unieruchomiono w szynie gipsowej. Natomiast pociętą twarz powoda po obmyciu z zakrzepłej krwi oraz nieczystości zabezpieczono i pozostawiono do wygojenia. Kolejne kilka dni powód spędził w szpitalu będąc pod stałą obserwacją lekarzy. Powód praktycznie przez cały czas przyjmował środki przeciwbólowe by mógł w miarę normalnie funkcjonować. Unieruchomiona ręka i opatrzona twarz sprawiały kłopot w zwykłych czynnościach dnia codziennego jak choćby przy higienie osobistej.

Po opuszczeniu szpitala powód potrzebował pomocy przy zwykłych czynnościach dnia codziennego: przygotowywaniu posiłków, sprzątanu i układaniu rzeczy, przy niektórych czynnościach związanych z ubieraniem i rozbieraniem, dbaniem o czystość i higienę ciała. W tym wszystkim powodowi pomagała jego partnerka, która dowoziła go na kolejne

wizyty lekarskie, pomagała przy zmianie opatrunków, smarowała maściami przeciwbólowymi oraz pomagała przy zakupach niezbędnych leków i środków higieny i żywności. Poza tym powód był pozbawiony możliwości wykonywania swoich obowiązków domowych. W czasie rekonwalescencji był zmuszony zaniechać pracy oraz wielu czynności związanych z opieką nad dwuletnim synkiem. Mimo leczenia powód doznawał stanów bólowych. Powód przed wypadkiem był w pełni zdrowym oraz sprawnym fizycznie mężczyzną. Bóle okolic urazów były szczególnie uciążliwe w nocy. Powód budził się w nocy i dopiero gdy przybrał dogodną pozycję próbował zasnąć. Środki przeciwbólowe pomagały tylko chwilowo. Powód w związku z powyższym coraz częściej odczuwał nerwowość i rozdrażnienie, co przed wypadkiem nie miało miejsca. Przymus zmiany stylu życia zarówno w sferze rodzinnej jak i prywatnej sprawił, iż powodowi zaczęło towarzyszyć poczucie żalu, krzywdy i rozgoryczenia. Blizny na twarzy przypominają historię ich powstania oraz budzą świadomość nieodwracalności skutków. Fakt, że powód jest budowlańcem oraz charakter obrażeń powodują, że został on pozbawiony możliwości zarobkowania jako hydraulik czy pracownik zajmujący się wykończaniem wnętrz przez okres przynajmniej dwóch miesięcy. Podczas tego okresy był na utrzymaniu partnerki, co również było doświadczeniem przykrym, tym bardziej dla do tej pory zdrowego mężczyzny. Wdrożenie do pracy nie przyjdzie z dnia na dzień.

Wypadek spowodował uraz psychiczny – powód boi się jeździć samochodem i musi przełamać strach żeby to zrobić, wypadek śni mu się po nocach, a blizny na ciele, w tym na twarzy, zmniejszają pewność siebie powoda.

Zdaniem powoda zadośćuczynienie jest zaniżone, a właściwą kwotą jest 30 000 zł. Biorąc pod uwagę zapłaconą kwotę powód na podstawie art. 445 § 1 kc domaga się 22 000 zł.

Odsetki za opóźnienie liczone są od dnia 15 stycznia 2015 r. zgodnie z art. 125 ust. 1 w zw. z art. 14 ust. 2 z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych ( tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 692 ze zm. ) odszkodowanie powinno zostać wypłacone w terminie 14 dni od dnia zakończenia postępowania sądowego w przedmiocie odpowiedzialności za zdarzenie. Wyrok z dnia 3 grudnia 2014 r. uprawomocnił się 31 grudnia 2014 r., stąd też żądanie odsetek od dnia 15 stycznia 2015 r.

Pozwany Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany nie zakwestionował legitymacji biernej. Zasada odpowiedzialności między stronami nie jest sporna, sporną jest wysokość wypłaconego powodowi świadczenia z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania za uszkodzony pojazd. Zdaniem pozwanego roszczenie dochodzone z tytułu zadośćuczynienia jest zawyżone i nieodpowiednie. Powód nie udowodnił, ani nawet nie uprawdopodobnił, aby łączna kwota zadośćuczynienia w wysokości 30 000 zł była kwotą odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 kc. Pozwany wnosi o oddalenie powództwa o zadośćuczynienie jako nieudowodnione. Wnosi o oddalenie roszczenia co do odsetek od dnia wcześniejszego aniżeli dzień wyrokowania.

W toku przeprowadzonego postępowania sądowego, będą ustalone ujemne skutki wypadku, a także ich wpływ na życie powoda zarówno w sferze zawodowej, rodzinnej, jak i społecznej. Mając tę wiedzę na dzień zamknięcia postępowania dowodowego, Sąd będzie mógł ocenić rozmiar krzywdy powoda a tym samym wysokość odpowiedniego zadośćuczynienia, mając na uwadze poziom życia społeczeństwa, przez pryzmat art. 363 § 2 kpc.

Pozwany wnosi o oddalenie powództwa o odszkodowanie w wysokości 3 400 zł jako roszczenia nieudowodnionego. Pozwany kwestionuje twierdzenie powoda, iż wartość pozostałości pojazdu wynosi 1 000 zł. Twierdzenie powoda co tego zagadnienia jest całkowicie bezpodstawne ( pismo procesowe k. 37 – 40 ).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 20 października 2013 r. powód R. M. jechał swoim zachodem osobowym V. (...) na odcinku B. – L.. W przeciwnym kierunku jechał (...) z przyczepą. Samochód prowadził V. B. – obywatel Rosji. Kierowca samochodu ciężarowego nie dostosował techniki jazdy do panujących warunków, co spowodowało przemieszczenie przyczepy na

lewy pas ruchu, którym poruszał się powód. W wyniku tego doszło do uderzenia przyczepą w samochód prowadzony przez powoda. Samochód ciężarowy oraz osobowy jechały po swoich pasach jezdni, natomiast przyczepa znalazła się na pasie powoda i powód nie miał gdzie „uciekać”. Przyczepa jechała bokiem. Biegły ustalił, że wg ustaleń tachografu samochód ciężarowy mógł poruszać się prędkością 77 - 91 km/h, przy ograniczeniu do 70 km/h, natomiast V. (...) według biegłego mógł jechać z prędkością od 36 do 47 km/h. W chwili kolizji zespół pojazdów poruszał się z prędkością 36 - 45 km/h. Do zderzenia doszło na pasie ruchu pojazdu V. (...). Według biegłego przyczyną zderzenia było zjechanie tylnej części przyczepy na lewy pas ruchu - właściwy dla kierunku ruchu jazdy samochodu V.. Zjechanie przyczepy na lewy pas ruchu było spowodowane nieprawidłowym zachowaniem kierującego samochodem S. z przyczepą, polegającym najprawdopodobniej na prowadzeniu zespołu pojazdów z prędkością zbliżoną lub przekraczającą prędkość graniczną na łuku drogi, czym doprowadził do utraty stabilizacji jazdy i przemieszczenia przyczepy na przeciwny pas ruchu. Nie można wykluczyć, że kierujący tym zespołem pojazdów jadąc po łuku drogi, mógł popełnić inne nie ustalone błędy w taktyce lub technice jazdy skutkujące przemieszczeniem się tyłu przyczepy na pas ruchu przeznaczony dla jadących w przeciwnym kierunku. Na pogorszenie stabilności ruchu przyczepy w trakcie jazdy po łuku drogi na mokrej nawierzchni jezdni mogło mieć wpływ wyposażenie jej w opony z nadmiernie zużytym bieżnikiem. Zdaniem biegłego na podstawie przeprowadzonej analizy należy stwierdzić, że brak jest podstaw aby zachowanie kierującego samochodem V. (...) uznać za nieprawidłowe i pozostające w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem. Opinia ta stała się jedną z podstaw faktycznych uniewinnienia powoda wyrokiem z dnia 3 grudnia 2014 r. od popełnienia zarzucanego mu czynu przewidzianego w art. 86 § 1 kw. Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 31 grudnia 2013 r. ( opinia biegłego z dnia 29 października 2014 r. sporządzona w sprawie VI W 137/14 k. 172 - 182, akta sprawy ).

W wyniku zdarzenia powód doznał rany szarpanej przedramienia lewego, oraz ran ciętych okolicy czołowej głowy i nosa. Powód został przyjęty do Szpitala w B. w dniu zdarzenia tj. 20 października 2013 r., a wypisany w dniu 23 października 2013 r. Otrzymał 10 dni zwolnienia lekarskiego. Powód ostatecznie zakończył leczenie 12 grudnia 2013 r. Odbył 10 wizyt w poradni ortopedyczno - urazowej. Biegły z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii podczas badań w dniu 6 maja 2016 r. stwierdził u powoda liniową bliznę okolicy czołowej po ranie tłuczonoj czoła w okolicy nad brwiami zaopatrzonej chirurgicznie o nieregularnym przebiegu o długości 5 cm, widoczna „gołym” okiem. Ponadto biegły stwierdził, że oś lewej kończyny górnej w ustawieniu swobodnym z widoczną rozległą płaszczynowatą, pozaciągana, nieregularną blizną skórną wielkości ok. nominału 10 PLN, niezrośnięta z podłożem. W okolicy łokcia lewego po stronie bocznej, widoczna kolejna blizna nieregularna, blizna skórną pozaciągana i drążąca w kierunku stawu łokciowego, szpecąca niezrośnięta z podłożem. Biegły stwierdził szpecące blizny skórne, pourazowe ramienia i okolicy łokcia lewego oraz liniową bliznę skórną okolicy czoła ponad brwiami długości 5 cm. We wnioskach biegły stwierdził, że wymienione w rozpoznaniu obrażenia lewej kończyny górnej oraz czaszki okolicy czołowej w obrębie nieosłoniętych części ciała spowodowały powstanie trwałego uszczerbku na zdrowiu w łącznej wysokości 15 %. Na łączną wysokość uszczerbku składa się:

- rozległa blizna szpecąca ramienia i okolicy stawu łokciowego - 10%, przy czym ustalona wysokość uszczerbku jest zgodna z tabelą schorzeń w punkcie 114 a tabeli urazów;

- szpecąca blizna czoła nad brwiami 5% uszczerbku jest według biegłego zgodna z tabelą schorzeń pourazowych w punkcie 1 a wymienionej tabeli.

Biegły dodał, że wymienione obrażenia są trwałe i szpecące i powodują dyskomfort odnośnie lewej kończyny górnej, a blizna czoła widoczna na skórze powoduje oszpecenie skutkujące zwiększonym negatywnym odczuciem. Obrażenia nie były bardzo bolesne lecz po ich wygojeniu pozostał ślad widoczny trwale w miejscach odsłoniętych. Obrażenia nie powodują dolegliwości bólowych i nie mają wpływu na aktywność życiową i zawodową. Biegły dodał, że proces terapeutyczny został definitywnie zakończony i nie przewiduje odległych ujemnych następstw ( Karta informacyjna leczenia szpitalnego i inna dokumentacja medyczna k. 10 - 14, opinia k. 77 - 78 ).

Powód R. M. urodził się (...) Ma jedno dziecko - syna, w wieku 4 lat. Dziecko urodziło się w nieformalnym związku. Obecnie ten związek rozpadł się. Pracował u ojca partnerki jako hydraulik i pracownik budowlany. W wyniku wypadku

powód miał uraz ręki i głowy. Kości i ścięgna nie były naruszone. Podczas zmiany pogody blizny zmieniają barwę. Powód zwraca uwagę na to, że te blizny go szpecą. Wstydzi się ich. Narzeka na ból ręki i twarzy. Był sfrustrowany, że nie może samodzielnie utrzymać rodziny. Zaczął pracować tak jak przed wypadkiem dopiero w maju 2014 r., a więc po ponad pół roku po zdarzeniu. Po około trzech miesiącach zaczął wykonywać lżejsze prace. Źle znosił, że nie mógł samodzielnie utrzymywać rodziny. Pomocy udzielali mu wówczas bliscy. Miał dyskomfort, że nie zajmuje się małym wówczas dzieckiem oraz, że musi liczyć na pomoc partnerki przy czynnościach chociażby higienicznych. Powód odzyskał świadomość jeszcze na miejscu zdarzenia. Gdy był w rozbitym samochodzie zobaczył dym wydobywający się z samochodu. Przestraszył się. Zdarzenie wywarło na nim duży wpływ. Odczuwał ból. Przyjmował leki przeciwbólowe. W razie potrzeby mocne leki, w tym ketonal. Przez 8 – 9 miesięcy powód bał się prowadzić samochód. Przeżywał również sprawę o wykroczenie drogowe, w której był obwinionym. Ostatecznie został uniewinniony. Wyrok uprawomocnił się 31 grudnia 2014 r. Przed zdarzeniem powód był aktywnym człowiekiem. Trzy razy w tygodniu uprawiał boks oraz prowadził zajęcia boksu z młodzieżą w hali sportowej. Nie ćwiczy z powodu bólu ręki. Ból odczuwa przy wyprostowanej ręce oraz przy dotyku ręki. Obecnie jest zatrudniony jako żołnierz zawodowy ( przesłuchanie powoda, zeznania świadków k. 63 – 64 ).

W wyniku zdarzenia całkowitemu zniszczeniu uległ samochód powoda. Biegła wyliczyła wartość uszkodzonego pojazdu na kwotę 2400 zł ( opinia biegłej rzeczoznawcy pojazdów samochodowych k. 91 – 112 ).

W dniu 9 lutego 2015 r. w sprawie 2503/13/ZK/MK/1 powód otrzymał tytułem zadośćuczynienia kwotę 8 000 zł oraz 294 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osoby trzeciej, przyjmując za zasadną opiekę przez dwa tygodnie po dwie godziny dziennie po 7 zł godzinę. W innej sprawie, a mianowicie (...) powód otrzymał 9900 zł. Wypłacający przyjął, że naprawa pojazdu jest ekonomicznie nieuzasadniona. Przyjmując, że wartość pojazdu przed zdarzeniem wynosiła 14 300 zł, natomiast wartość pozostałości po samochodzie 4 400 zł ( pismo z 21 stycznia 2014 r. dotyczące szkody w mieniu k. 15 – 18 oraz z 9 lutego 2014 r. dotyczące zadośćuczynienia k. 19 – 19 odw. ).

Sąd zważył, co następuje.

Legitymacja bierna pozwanego nie jest kwestią sporną. Sama zasada odpowiedzialności pozostaje niesporna. Pozwany wypłacając kwoty w związku ze szkodą rzeczową i osobową przyjął odpowiedzialność co do zasady. Strony spierają się natomiast o wysokość kwot z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania za rozbity samochód powoda. Stan faktyczny został ustalony m.in. na podstawie dokumentów medycznych, których wartość dowodowa nie była poddawana w wątpliwość. Opinia biegłego co do oceny obrażeń powoda była w pewnym zakresie kwestionowana przez pozwanego, o czym poniżej. Jednak pomimo tych zastrzeżeń Sąd uznał tę opinię obiektywną. W pewnym zakresie wykorzystano również do ustalenia stanu faktycznego opinię biegłego w sprawie o wykroczenie, która stała się podstawą faktyczną do wydania orzeczenia uniewinniającego powoda od dokonania wykroczenia przewidzianego w art. 86 § 1 kw w dniu 20 października 2013 r. Opinia biegłej w zakresie ustalenia wartości wraku samochodu ( tylko ten element był sporny ) została uznana przez Sąd za obiektywną i rzetelną. Biegła ustaliła wartość pozostałości po samochodzie na kwotę 2400 zł. Nie była sporna wartość auta przed wypadkiem. Kwota ta wynosiła 14 300 zł. Sąd ponadto przyjął, że powód uzyskał za wrak 1 000 zł. W ramach tzw. likwidacji szkody rzeczowej otrzymał 9 900 zł, zatem do zwrotu powodowi pozostaje jeszcze 1 000 zł. I taką kwotę Sąd zasądził.

Rozstrzygnięcie w tym zakresie zostało wydane na podstawie art. 436 § 1 kc w zw. z art. 435 § 1 kc oraz art. 822 § 1 kc.

Co do ustalenia wysokości zadośćuczynienia jako istotne dowody oprócz opinii biegłego ortopedy przyjęto również dokumentację medyczną, zeznania świadków oraz dowód z przesłuchania powoda. Świadkowie – partnerka oraz znajomy powoda zeznali na okoliczność przeżyć, cierpień, bólu, stopnia frustracji powoda w związku odniesionymi dolegliwościami oraz wynikającymi z tego ograniczeniami. Zeznania świadków oraz dowód z przesłuchania stron – powoda, Sąd uznał za obiektywne gdyż dowody te nie są wzajemnie sprzeczne oraz uzupełniają się. Oceniając wysokość zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę skutki w sferze przeżyć związanych z urazami i istniejącymi w dalszym ciągu ograniczeniami. Należy pamiętać, że uraz ręki oraz głowy, ograniczenia psychiczne związane ze zdarzeniem mają wpływ na wysokość zadośćuczynienia by spełniona została funkcja kompensacyjna tegoż zadośćuczynienia.

Bez wątplenia wpływ na wysokość zadośćuczynienia miała obawa o własne życie, ból towarzyszący leczeniu, brak możliwości świadczenia pracy, brak możliwości zajmowania się dzieckiem, ograniczenia w codziennym życiu obejmujące chociażby higienę osobistą, dbanie o porządek, ograniczenia psychiczne wynikające z lęku przed jazdą samochodem, realne poczucie oszpeceń bliznami, które sprawiają ból i zmieniają swoją barwę oraz co szczególnie istotne dla powoda rezygnacja ze swojej pasji, a mianowicie z boksu. Powód rekreacyjnie uprawiał boks. Trenował trzy razy w tygodniu. Wynajmował salę sportową by swoją wiedzą i doświadczeniem w tej dziedzinie sportu dzielić się z młodzieżą.

Dodać należy, że biegły prawidłowo ocenił procent uszczerbku na zdrowiu u powoda w związku z urazem głowy. Opisana blizna czoła o długości 5 cm ma odzwierciedlenie w obrażeniach opisanych w punkcie 1 a tabeli urazów. Zarzut pozwanego, że biegły nie wyjaśnił całkowicie kwalifikacji urazu kończyny górnej lewej pod pozycją 114 a Tabeli Urazów jest częściowo zasadny. Biegły powinien zakwalifikować urazy pod pozycją 115b, jeśli podtrzymał w opinii uzupełniającej swoją kwalifikację i stopień urazów co do kończyny górnej ( k. 148 ). Kwalifikacja ta jest uprawniona, ponieważ dotyczy uszkodzeń skóry, ubytków mięśnia czyli tak jak u powoda. Nie wystąpiły inne obrażenia takie jak uszkodzenia ścięgien, naczyń czy nerwów ramienia, jednak obrażenia te nie muszą występować kumulatywnie. Ta nieścisłość nie dyskwalifikuje – zdaniem Sądu – opinii biegłego. Biegły potwierdził szpecący charakter obrażeń oraz ustalił, że obrażenia nie powodują dolegliwości bólowych i nie mają wpływu na aktywność życiową i zawodową. Opinia ta jest obiektywna, ponieważ wskazuje na okoliczności korzystne dla powoda jak i te niekorzystne.

Roszczenie co do zasądzenia kwoty z tytułu zadośćuczynienia zasługuje na uwzględnienie w całości. Kwota 8 000 zł , która została wypłacona nie spełnia funkcji kompensacyjnej. Mając na uwadze wymienione wyżej urazy i ich skutki co do bólu, cierpienia oraz przeżyć i urazów psychicznych uzasadnia zasądzenie kwoty dochodzonej pozwem tj. 22 000 zł. Kwota ta nie jest nadmierna i odnosi się do przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa i nie prowadzi do wzbogacenia się osoby uprawnionej ( wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 r. IV CSK 46/11, opublikowany LEX 121823 ).

Podstawę prawną rozstrzygnięcia w tym zakresie stanowi art. 445 § 1 kc oraz art. 822 § 1 kc.

W pozostałej części powództwo jako niezasadne oddalono.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 kc. Odsetki te liczone są od 15 stycznia 2014 r., a więc pierwszego dnia po upływie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku dotyczącego zdarzenia drogowego z dnia 20 października 2013 r.

Za podstawę ustaleń daty początkowej płatności odsetek przyjęto art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 kpc w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Sarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

O wydatkach, od których powód został zwolniony orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.